

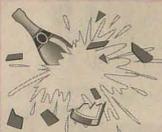
**CHWILE
GROZY
w pociągu**

Strona 2

**Wielkie przepowiednie
i co dalej?**

W lipcu 1999 nikt nie uniknie zagłady...

Strona 3



**Małe dzieła sztuki, czyli
listy, kartki, pocztówki,
karnety noworoczne...**

Strona 5

WEEKEND BESKIDZKICH RATOWNIKÓW

Jeżeli w pojedynkę, to z komórką

BESKIDY (wak) - Opady śniegu, mróz i silny wiatr, który wiał przez ostatnie trzy dni w Beskidach, dały się we znaki nie tylko narciarzom, którzy licznie przybyli tutaj pożegnać stary i powitać Nowy Rok, ale przede wszystkim skomplikował pracę ratowników Beskidzkiego Górskiego Pogotowia Ratunkowego.

Tylko od piątku do niedzieli wyjeżdżali oni do okolo czterdziestu wypadków - w większości były to typowe narciarskie kontuzje. A więc złamania, stłuczenia, naciągnięcia ścięgna i nadwężone mięśnie. W medię pogotowie ratunkowe zabralo do szpitala narciarza, który na stoku Jaworowego złamał nogę.

O tym, że nie należy lekceważyć wskazówek ratowników, przekonało się też w ub. tygodniu ośmiu narciarzy z Pragi. „Ponad pięć godzin trwały ich poszukiwania, po tym, jak zabłądzili na trasie w okolicach Solani. Całą akcję utrudniała gruba warstwa śniegu, przez którą nie mogli się przedostać skutery śnieżne” - mówi Radim Pavlica, naczelnik Beskidzkiego Pogotowia Ratunkowego. „W tym samym dniu zgubiło się również pięciu Polaków. Na szczęście jeden z nich miał przy sobie telefon komórkowy i zadzwonił pod nasz numer. Ratownicy znaleźli ich wyzerpanych i zdezorientowanych pod Wielkim Podem”.

Ruszały też beskidzcy ratownicy górcy na poszukiwanie osób rzekomo tylko zaginionych. Później jednak okazało się, że chodzi o fałszywy alarm, a osoby poszukiwane po prostu niekiedy zatrzymały się

w schronisku lub w podgórskiej knajpie.

Beskidzcy ratownicy przestrzegają narciarzy przed wybieraniem się w trasę w pojedynkę.

„Jeżeli już zdecydowaliśmy się na samotną wyprawę, trzeba zabrać ze sobą telefon komórkowy. Warto tylko sprawdzić, czy jest dobrze naładowany. Jeśli coś się stanie, można dzwonić pod nr. telefonu Beskidzkiego Górskiego Pogotowia Ratunkowego (0606769012). Można również alarmować policję albo pogotowie ratunkowe” - twierdzi ratownik, Jaroslav Kozák. „W rzadko uczęszczanych rejonach lepiej nie odpinąć nart. Gdy jest dużo śniegu, narty ułatwią nam poruszanie się. Bez nich można w zaspie zapasać się nawet po pachy”.



▲ Orkiestra dęta „Májovák” pod batutą Milana Bystroňa i Jiřego Bystroňa koncertowała w Nowym Rok w Miejskim Domu Kultury w Karwinie-Nowym Mieście.

Fot. EDMUND KIJONKA

BĘDZIE TRZEBA SPŁACAĆ POŻYCZKĘ Bez większych inwestycji

BUKOWIEC (kor) - Oprócz dokończenia gazyfikacji gminy oraz przygotowania czwartego mieszkania w budynku gminnym, będącym dawniej siedzibą posterunku policji granicznej, władze Bukowca nie planują w tym roku żadnych większych inwestycji.

Jak poinformował „GL” starosta Vilém Sikora, powodem jest potrzeba spłacania kredytu, zaciągniętego głównie z myślą o gazyfikacji.

„Z gazem chcielibyśmy się uwinąć najpóźniej do wiosny - na tym gazyfikacja Bukowca się nierzeczywiście skończy” - wyjaśnia starosta. „Przekładza nam tylko pogodę. Śniegu jest u nas tyle, że musielibyśmy przetrwać prace. Kiedy jednak tylko śnieg jeździe, roboty ruszą w przyspieszonym tempie. Kaprysy pogody opóźniają również remont

wspomnianego już mieszkania, ale zrobimy wszystko, by w ciągu najbliższych miesięcy mogła się tu przenieść czwarta rodzina”.

To, że nie będzie w tym roku w Bukowcu innych większych inwestycji, spowodowane jest nie tylko koniecznością uiszczenia długu. Potrzeba utrzymania przejeźdźności drogi gminnych przyniosła nowe wydatki. A trzeba przy opracowaniu budżetu na rok bieżący pomyśleć o szkołach, potrzebach Urzędu Gminnego...

W UBIEGŁYM ROKU ZEBRANO 42 MLN KORON

Kwesta Trzech Króli

REGION (mro) - Błogosławieństwem biskupa diecezji ostrawsko-opawskiej Františka Lobkowicza udzielonym koleśnikom rozpoczęła się wczoraj w Ostrawie II Kwesta Trzech Króli. Do 8 stycznia br. ponad tysiąc trzy- i czterosobowych grup kwestujących odwiedzi mieszkańców diecezji. Ludziom dobrego serca, którzy okazali serce innym, potrzebującym, kwestujący przyniosą kołędę i drobne upominki.

Pierwsza Kwesta Trzech Króli przyniosła jej organizatorom - stowarzyszeniom Caritas w RC aż 31 925 318 korun. Na terenie diecezji ostrawsko-opawskiej uzbierano wtedy 5 534 726 korun. Zgodnie z założeniem połowę zebranych pieniędzy przekazano w miejsce, skąd pochodzili. W minionym roku z tych środków finansowano m.in. wyposażenie domu spokojnej starości św. Franciszka w Boguminiu, dokumentację rekonstrukcji domu spokojnej starości w Gnojniku, telefoniczną linię zaufania w Opawie. Zebranych pieniędzy skorzystał także znajdujący się w potrzebie m.in. powiat w Polsce, a także Rumuni, Ukraińcy,

Hindusi (w tych trzech przypadkach chodziło o pomoc żywnościową).

„Rzeczywiście, w tym roku oczekujemy silniejszego odzewu społecznego” - powiedział na konferencji prasowej biskup F. Lobkowicz. „Wprawdzie Caritas korzysta z dotacji państwowych, jednak nie mogą one być przeznaczane na inwestycje, a jedynie na bieżące wydatki” - zaznaczył dyrektor ostrawskiego Caritasu Martin Pražák. Dodajmy, dla uzupełnienia, że ubiegłoroczny budżet ostrawsko-opawskiego Caritasu wyniósł 135 mln korun, zaś z Kwesty Trzech Króli uzyskano 2,8 mln korun.

ciąg dalszy na str. 2

■ Z KRAJU ■ ZE ŚWIATA

■ Prawie 170 km/godz. - to prędkość wiatru, jaki w nocy z wtorku na środek wiał nad Śnieżką. „Wiatr miał siłę orkanu, czyli prędkość ponad 118 km/godz” - powiedział František Chylik z Czeskiego Instytutu Hydro-Meteorologicznego. Z powodu wiatru w najwyższych górach leżących na granicy z Polską nie jeżdżą wyciągi ani kolejki linowe. Ogłoszono został najwyższy stopień zagrożenia lawinowego.

■ Przedstawiciele nowych władz Afganistanu poinformowali wczoraj, że amerykańskie bomby zabiły sześć wyciurków reżimu talibów Kariego Ahmadullaha.

■ 150 osób z Kuby czeka na madyckim lotnisku na rozpatrzenie wniosku o azyl. Większość azylantów opuściła wyspę pod pretekstem wycieczki turystycznej do Moskwy i skorzystała z międzylądowania w Madrycie.

■ POGODA

CZWARTEK - Zachmurzenie umiarkowane, lokalne opady śniegu. Temperatura nocą od -7 do -11 st., w dzień od -9 do -5 st. C. Wiatr północno-wschodni 2-8 m na sek.

PIĄTEK - Chłodniej. Temperatura nocą od -12 do -16 st., w dzień od -10 do -6 st. C.

PODBESKIDZIE WALCZY ZE ŚNIEGIEM, ATAK ZIMY CIESZY TYLKO NARCIARZY

PODBESKIDZIE (kor) - Na całym jablonkowskim Podbeskidziu nie tylko pracownicy frydecko-miasteckiego Zarządu Utrzymania Dróg i jego filii, ale również wszystkich urzędów gminnych od ponad dwóch tygodni prawie bez przerwy zmagają się ze śniegiem. Atak zimy zadołał zatem chyba tylko narciarzy oraz dzieciom, większość mieszkańców podbeskidzkich gmin jednak tegoroczna zima mocno daje się we znaki.

Jak się wczoraj dowiedzieliśmy, najgorsza sytuacja jest chyba w Mostach k. Jablonkowa. Starosta Augustyn Martynek poinformował „GL”, że tę drugą - po Hreczawie - najbardziej na wschód położoną gminę RC zalega ponad metrowa warstwa śniegu, a śnieg sypie się z nieba praktycznie bez przerwy. Frydeckie drogowcy troszczą się o utrzymanie przejeźdźności tylko nowej obwodnicy oraz drogi prowadzącej przez centrum gminy, zwanej

„Cysarską”. Resztę dróg muszą odśnieżać sami mosteczanie. Pomimo to zdarza się, że niektóre domy odcięte są od reszty świata. „Najgorszy jest wiatr - po kilku minutach drogi pokrywa nowa warstwa śniegu i trzeba je odśnieżać na nowo. Zdarza się też czasami, że utknie w za-

Susz i sąsiadujące z Hreczawą. Starosta Vilém Sikora powiedział „GL”, że także tu musi sobie gmina radzić przede wszystkim sama - drogowcy przejeżdżają codziennie ze swoimi maszynami tylko drogę prowadzącą do przejścia granicznego z Polską. Również bukowieckie

dzie szefów wydziałów ratuza burmistrz Petr Sagitarius poinformował, że wszystkie drogi są w pełni przejezdne. Tylko tu przed świętami trudno było dojechać drogą prowadzącą z Wojciechowa przez Czerne do Boconowic, a trudno też dotrzeć do niektórych dalej położonych miejsc śmieciarkom firmy „Nehlsen”. W najbliższych dniach jednak i ten problem będzie rozwiązany.

gorzej jest w obu Lomnych. Dolnołomniński starosta Wiktor Sikora jest wprawdzie zadowolony, gdyż dzięki wspaniałym warunkom narciarskim pekąją w szwach wszystkie ośrodki wczasowe, ale z drugiej strony utrudniają łomniom życie niedzysyciplinowani kierowcy, którzy zostawiają swoje samochody na drogach, zwałszcza koło nastrodajny „Severka”. Z tego powodu plugi śnieżne nie zawsze mogą wstępnie dotrzeć. „W sumie jednak radzimy sobie całkiem niezle” - dodał W. Sikora.

Najgorzej w Mostach

spach któryś z traktorów. Obawiam się jednego - jeżeli pogoda się nie zmieni, a dojdzie do jakiegos nie-szczęścia, karetki pogotowia lub strażnicy mogą mieć problemy z dotarciem na miejsce. Spóźniają się też często autobusy. Mam jednak nadzieję, że sytuacja wkrótce powróci do normy” - stwierdził A. Martynek.

Śnieg oddział od świata na jakiś czas niektóre domy i osady w Bukowcu, zwłaszcza te położone za restauracją „Pod lipą”, w dzielnicy

traktory często utkną w zaspach, dlatego władze gminy postanowiły wypożyczyć specjalny ciągnik - z większymi kołami - od przyjaciół z Nawisla. „Na szczęście główną drogę w kierunku Piosku i Jablonkowa udaje nam się utrzymać w porządku bez problemów. Dzięki temu przynajmniej autobus kursują regularnie” - dodał starosta.

Nie ma prawie żadnych problemów z odśnieżaniem dróg w Jablonkowie. Po tradycyjnej porannej nara-

OD PONIEDZIAŁKU
DO NIEDZIELI

24 - 30 XII 2001

Władze izraelskie nie pozwoliły szejowi Autonomii Palestyńskiej, Jaserowi Arafatowi, wrzącemu odjechać do Betlejem.

W Kaszmirze doszło do wymiany ognia pomiędzy żołnierzami indyjskimi i pakistańskimi. Zginęło kilkadziesiąt osób.

Rosyjski sąd skazał na dożywocie Salimata Radujewa, najważniejszego schwytanego kiedykolwiek przez Rosjan czeczeńskiego dowódcę wojskowego.

Ponad 60 osób zginęło podczas gwałtownych powodzi w Brazylizacji.

Rosja zlikwidowała swoje zasoby naboju zawierających środki chemiczne.

Podczas naderwania się dwóch pociągów pasażerskich na indonezyjskiej wyspie Jawa zginęło co najmniej 60 osób.

Ponad 500 nielegalnych imigrantów sforsowało francuską pociemniaczkę przy wejściu do tunelu pod ciemną La Manche, próbując dostać się do Wielkiej Brytanii. Policjanci z obu krajów musieli ponad osiem godzin wypływać uciekinierów w tunelu.

Rychny koniec USA przepowiedział w nagraniu wideo dla kataryjskiej telewizji satelitarnej Usama bin Laden. Wzwał muzułmanów do „świętej wojny” ekonomicznej, którą należy prowadzić „wszelkimi środkami”.

Ponad 100 polonów szalalo koło australijskiego miasta Sydney. Plomiennicy zniszczyli już co najmniej 150 domów. Ewakuowano kilka tysięcy osób. Policji udało się aresztować paru domniemych sprawców podpalenia.

Po dziesięciu miesiącach wyszedł za aresztu 15 mln koron z tymczasowego aresztu były przewodniczący Czeskiego Związku Piłki Nożnej František Čížek. Jest on podejrzany o machinacje finansowe na sumę kilkaset milionów koron.

Oficjalny bilans ofiar zamachów na World Trade Center w Nowym Jorku został ponownie skorygowany. Obecnie wynosi 2940 zabitych i rannych - podał rząd miasta.

Prezydent Portugalii, Jorge Sampaio, rozwiązał parlament i wyznaczył datę przedterminowych wyborów.

Żołnierze izraelscy zastrzelili w Strefie Gazy w ciągu minionego tygodnia osiem Palestyńczyków - domniemych terrorystów.

W stolicy Argentyny, Buenos Aires, doszło do kolejnych gwałtownych protestów przeciwko polityce rządu. Demonstranci wdarli się do budynku parlamentu, który próbowała podpalić.

Osama bin Laden utworzył swoją tajną bazę w pakistańskim Peszawarze - podał agencja AFP, powołując się na źródła w afgańskim ministerstwie obrony.

Na skutek eksplozji w stoisku z fajerkami i pożu supermarketu i innych budynków w centrum stolicy Peru, Limy, zginęło co najmniej 280 osób, a ponad 200 zostało rannych.

Policja RC zatrzymała koło Bma dwójkę Włochów, ojca z synem, którzy mieli przy sobie kilogram kokainy wartości ponad 3 mln koron.

Przywódca tzw. Cypru Północnego, Rauf Denktaş, pojawił się po raz pierwszy od 27 lat na południowej wyspie - w Republice Cypryjskiej - zaproszony na kolację przez prezydenta Glafkosa Kliridisa.

W polskich Tatrach i Karkonoszach zginęło na skutek zejścia lawin 5 osób.

Przedstawiciele armii brytyjskiej oraz afgańskich rządzących tymczasem porozumienie nt. rozmieszczenia międzynarodowych sił pokojowych (ISAF) w Afganistanie. Kontyngent ma liczyć w sumie 3 tys. żołnierzy.

Tytuł I Wicemiss Europy zdobyła Polka, Adrianna Gerczew, 23-letnia studentka.

(M. B.)

nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej sieci informacyjnej Polskiej Agencji Prasowej.



▲ Pochożycą z Rychnowa, od kilkadziesiąt lat mieszkającą w Cieszynie pani Stefania Majewska-Szemejowa świętowała 27 grudnia swoje setne urodziny w znakomitym nastroju i formie godnej pozycji szanownego jubileuszowego gościa. Podziękowawszy za życzenia, kwiaty i podarunki, spełniła szczerą i pełną miłością życzenia, życząc wszystkim, aby żyli długo i szczęśliwie. W tym dniu pani Stefania, córka i wnuczka pani Stefani, odleciały do Krakowa, gdzie przeżyły ostatnie chwile życia. Pani Stefania zmarła w wieku 100 lat. Jej ostatnie chwile spędziła w domu, otoczona miłością rodziny i przyjaciół. Jej ostatnie chwile spędziła w domu, otoczona miłością rodziny i przyjaciół.

▲ 24 metalowe skrzynie, zawierające prawdopodobnie amunicję z okresu II wojny światowej, odkopano w Sylwestra właściciel stodoły w Tuchowie (woj. małopolskie). Zabezpieczone skrzynie czekają na przyjazd saperów.

▲ Pamiętkowe srebrne pióro oraz bony wartości 600 zł na wyprawkę od marszałka województwa otrzymał pierwszy obywatel Małopolski roku 2002. Chłopczyk urodził się minutę po północy w Krakowie.

▲ Oficjalny bilans ofiar zamachów na World Trade Center w Nowym Jorku został ponownie skorygowany. Obecnie wynosi 2940 zabitych i rannych - podał rząd miasta.

▲ Prezydent Portugalii, Jorge Sampaio, rozwiązał parlament i wyznaczył datę przedterminowych wyborów.

▲ Żołnierze izraelscy zastrzelili w Strefie Gazy w ciągu minionego tygodnia osiem Palestyńczyków - domniemych terrorystów.

▲ W stolicy Argentyny, Buenos Aires, doszło do kolejnych gwałtownych protestów przeciwko polityce rządu. Demonstranci wdarli się do budynku parlamentu, który próbowała podpalić.

▲ Osama bin Laden utworzył swoją tajną bazę w pakistańskim Peszawarze - podał agencja AFP, powołując się na źródła w afgańskim ministerstwie obrony.

▲ Na skutek eksplozji w stoisku z fajerkami i pożu supermarketu i innych budynków w centrum stolicy Peru, Limy, zginęło co najmniej 280 osób, a ponad 200 zostało rannych.

▲ Policja RC zatrzymała koło Bma dwójkę Włochów, ojca z synem, którzy mieli przy sobie kilogram kokainy wartości ponad 3 mln koron.

▲ Przywódca tzw. Cypru Północnego, Rauf Denktaş, pojawił się po raz pierwszy od 27 lat na południowej wyspie - w Republice Cypryjskiej - zaproszony na kolację przez prezydenta Glafkosa Kliridisa.

▲ W polskich Tatrach i Karkonoszach zginęło na skutek zejścia lawin 5 osób.

▲ Przedstawiciele armii brytyjskiej oraz afgańskich rządzących tymczasem porozumienie nt. rozmieszczenia międzynarodowych sił pokojowych (ISAF) w Afganistanie. Kontyngent ma liczyć w sumie 3 tys. żołnierzy.

▲ Tytuł I Wicemiss Europy zdobyła Polka, Adrianna Gerczew, 23-letnia studentka.

(M. B.)

nie sygnowane materiały publicystyczne i informacyjne pochodzą z satelitarnej sieci informacyjnej Polskiej Agencji Prasowej.

PODRÓŻNI PRZEŻYLI CHWILE GROZY Pociąg pod śniegiem

BRATYSŁAWA - Oddziały wojska słowackiego biorą udział w odkopywaniu zasypanego śniegiem pociągu na odcinku Poprad - Stary Smokowice, po słowackiej stronie Tatr. W całej Słowacji panują bardzo trudne warunki na szlakach komunikacyjnych. Pociąg ugrzązł we wtorek; pasażerów ewakuowano. Akcja usuwania śniegu z torów prawdopodobnie potrwa do czwartku.

Chwile grozy przeżyli też w środę rano pasażerowie pociągu wyjeżdżającego ze stacji Orawka, znajdującej się na sąsiedniej z Tatrmi Orawie; równocześnie zeszły dwie lawiny, jedna przed, a druga za składem wagonów. Dalsza podróż była możliwa dopiero po odśnieżeniu torów.

NA PREWENCJĘ PRZESTĘPCZOŚCI WYŁOŻY MIASTO 1,35 MLN KORON

Pomoże ministerstwo

CZ. CIESZYŃ (kor) - Podobnie jak w latach ubiegłych, również na rok 2002 przygotowały władze Cz. Cieszyna kompleksowy program prewencji przestępczości. W ramach tego programu przedstawicielstwo miejskie jeszcze przed świętami zajęło się projektami, które przygotowały działające w mieście instytucje, szkoły i organizacje.

Jak poinformował „GL” rzecznik rady miejskiej Marian Bielez, część projektów musiało przedstawić miasto odrzuć - czy już z powodu zbyt wysokich kosztów, czy też formalnych niedociągnięć. Zwiększenie projektu można natomiast podzielić na dwie części. Pierwsza to te, przy których realizacji miało by miasto pomóc finansowo Ministerstwo Spraw Wewnętrznych RC.

Na pomoc MSW liczą radni w przypadku sześciu projektów. Chodzi np. o poszerzenie systemu kamerowego (państwo miało wyłożyć 900 tys., miasto 300 tys.), chrześcijańska organizacja AVE chroniećkiście organizować wolny czas dzieci przede wszystkim w Sibicy (miasto zapłaci 50 tys. koron, AVE i MSW 420 tys.), podobnie inne stowarzyszenie chrześcijańskie - Klub Młodych „Filadelfia”, które urządzą również letnie obozy dla dzieci (MSW - 125 tys., miasto 50 tys.), Kościół Apostolski przygotuje akcję pn. „Ulca dla dzieci” (najdroższy projekt, miasto zapłaci 50 tys., MSW i Kościół - 1,1 mln), czeska postawówka w Alejach Masaryka zamierza poszerzyć swoje boisko (MSW - 118 tys., miasto 60 tys.), si-bicka szkoła „Pod dzwonek” zaś ponownie udostępni swoje lokale młodym amatorom tenisa stołowego (miasto - 50 tys., MSW - 94 tys.).

Z projektów finansowanych przez miasto wymieniać chętniej organizowane przez ratusz tradycyjne spotkania dziecięcego parlamentu oraz działalność komisji ds. zapobiegania przestępczości młodzieży, pomoc dla klubu sportowego czeskiej gimnazjum (organizuje m.in. miejską ligę florbalową), Domu Dzieci i Młodzieży, Biblioteki Miejskiej, ośrodka kultury „Strzelnica”, skautów. Pomoże też miasto klubowi sportowemu polskiej postawówki przy ul. Hawlička.

Warto dodać, że miasto wyłoży w sumie w tym roku na prewencję przestępczości ze swojego budżetu 1,35 mln koron.

ODWÓZ ŚMIĘCI REGULUJE NOWE ROZPORZĄDZENIE Opłaty już ustalone

GRÓDEK (kor) - Jeszcze przed świętami - bo to przecież od 1 stycznia 2002 obowiązują w całej RC nowa ustawa o likwidacji odpadków - uchwalili radni nowe rozporządzenie gminne w tej sprawie. Ustala ono nie tylko zasady odwozu śmieci, ale również wysokość opłat.

Starosta Pavel Tomáška poinformował „GL”, że każda osoba ze stałym miejscem zamieszkania w Gródku zapłaci za odwóz śmieci za rok 320 koron. W wypadku domów rodzinnych, zamieszkiwanych przez więcej niż cztery osoby, za każdą kolejną osobę będzie trzeba wyłożyć 160 koron, czyli 50 proc. wspomnianej opłaty.

W związku z nowym rozporządzeniem i ustawą ogłoszono też gmina przetarg na firmę, która zajmie się wywozami odpadków. Będzie nią trzyniecki „Nehlsen”, którego kierownictwo zapewniło gródczan, że ze swoimi śmieciarkami dotrze bez problemów - nawet zimą - także do najbardziej oddalonych od centrum wsi i trudno dostępnych osad i domów.

Przedstawiciele też zajęli się też na swoim ostatnim w ub. roku posiedzeniu w sprawie budżetu.

Jeżeli zaś chodzi o rok 2002, prawdopodobnie do lutego Gródek będzie gospodarował w prowizorium. Już teraz jednak wiadomo, że najpoważniejszymi inwestycjami będą dokończenie budowy wodociągu po lewej stronie torów kolejowych (patrząc w kierunku Nawis), budowa kotłowni dla czeskiej szkoły, oraz nowej hali sportowej dla obu szkół oraz miłośników sportu. Władze gminy liczą nie tylko na pomoc finansową państwa, ale również Unii Europejskiej, która mogłaby Gródkowi przyznać dotację z programu Sappard.

Pierwsze cztery książki Rowling rozszły się na całym świecie w nakładzie ponad 100 mln egzemplarzy, czyniąc z pisarki multimilionerkę. Rowling pracuje już nad kolejnymi trzema częściami przygód Harry'ego Pottera.

Skoda podkreśla, że montaż samochodów w specjalnej strefie ekonomicznej na Ukrainie oznacza ulgi celne i podatkowe.

Dla fanów i piłkarzy Zespół „Brathanki” przygotował piosenkę piłkarską. Znajdzie się ona na płycie wytwórni Sony, obok innych piosenek z państw startujących w mistrzostwach. Płyta ma być wydana w kwietniu z okazji MS w pilce nożnej.

Członkowie zespołu zdradzili, że będzie to utwór na bazie pewnej popularnej melodii ludowej, nie chcieli jednak podać szczegółów.

Kolejnym ważnym wydarzeniem w nowym roku dla zespołu „Brathanki” będzie wydanie, jesienią, nowej płyty. „Mogę tylko powiedzieć, że na pewno nie będziemy zmieniać stylu. Będziemy na tym albumie grać muzykę, którą graliśmy do tej pory” - zapewnia piosenkarka, Halinka Mlynkova.

Początkowo zakłada się wytworzenie w Czopie 5-7 tysięcy pojazdów rocznie. Zwiększenie produkcji uzależniono od sytuacji rynkowej. Przy montażu zatrudniono 170 osób. W montowni w Czopie Skoda zamontowała 15 mln USD; nie wykluca się zwiększenia nakładów inwestycyjnych do 50 mln USD.

W LIPCU 1999 NIKT NIE UNIKNIE ZAGŁADY...

Wielkie przepowiednie i co dalej?

Dwanaście uderzeń zegara i już jesteśmy w nowym roku. Aż korci, by się dowiedzieć, co nas czeka. Zawsze przy takich okazjach chętnie czyta się horoskopy, różne przepowiednie. Wierzyć - nie wierzyć? Fakt, drugie milenium, którego końca szczęśliwie dożyliśmy, obfitowało w wiele proroców. Dziś można już odpowiedzieć na pytanie, które z nich się sprawdziły...

NOSTRADAMUS: „W lipcu 1999 nikt nie uniknie zagłady”.

O przepowiedniach Nostradamusa rozpisany był cały świat po ataku terrorystycznym na Stany Zjednoczone. W jednym ze swych tajemniczych proroców, opublikowanych w 1555 roku, ten słynny francuski astrolog i jasnowidz zapowiedział, że pod koniec tysiąclecia wybuchnie wielka wojna. Latem 1999 r. miał ją rozpaść tajemniczy król trwogi, zstępujący z niebios. Mistrz Nostradamus przewidywał „taką obfitość ognia i okrutnych pocisków spadających z nieba, że nikt nie uniknie zagłady”.

Kiedy wybuchła wojna NATO z Jugosławią, wyglądało na to, że katastroficzna wizja jasnowidza może się sprawdzić. Amerykanie przez pomyłkę zbombardowali ambasadę chińską w Belgradzie, zaś Rosjanie ostrzegli, że udzielił wsparcia Serbii i nie pozwolą kontrolować wojskom NATO swoich okrętów na Adriatyku. Konflikt na Bałkanach mógł zatem doprowadzić do trzeciej wojny światowej.

Ponieważ wiele przepowiedni Nostradamusa uznano za prawdziwe (ich autor przewidział wojny, zarazy i trzęsienia ziemi w Europie, a nawet powstanie ZSRR), świat najdługo się strachu. Przedstawił nawet opis

walki powietrznej, toczonej przez pilotów, myśliców, choć w jego czasach nie było samolotów. Na szczęście najgroźniejsze prorocstwo Nostradamusa: zagłady w 1999 r., nie sprawdziło się. Mag pozwolił nam jeszcze poznać...

JULIUSZ VERNE: „Ludzie polecą na Księżyc”.

Choć tworzył w XIX wieku, już jako największych zagadek XX wieku. Rozpalała wyobraźnię wszystkich katolików przez kilkadziesiąt lat. W 1959 r. papież Jan XXIII, po otwarciu koperty zawierającej przepowiednię, zakłopotany, spekulacji na temat wielkiej katastrofy i zbliżającego się końca świata. Kosciół ujawnił tajemnicę dopiero w czerwcu 2000 roku. W tekście mowa jest o „Biskupie odzianym w Biał”, który został zabity przez grupę żołnierzy: „Kilka razy ugodził go pociskami z broni palnej strzałami z łuku i w ten sposób sami zginęli jedni po drugim inni biskupi, kapłani, zakonnicy i zakonniczki oraz wiele osób świeckich”. Jak oficjalnie poinformował Watykan, Jan Paweł II interpretował trzecią tajemnicę jako zapowiedź zamachu na jego życie dnia 13 maja 1981 r. na placu Świętego Piotra w Rzymie. Dziś jednak znów przypominano sobie

HERBERT GEORGE WELLS: „Jedna bomba atomowa, zrzucona przez pilota, może zmieść z powierzchni całe miasto”.

Był rok 1913, kiedy to w swojej powieści „Wolny świat” jako pierwszy użył nazwy „bomba atomowa”. Napisał, że taki pocisk potrafi unicestwić wieloletnie miasto. Niestety, ta apokaliptyczna wizja sprawdziła się co do joty - w Hiroshimie i Nagasaki. Herbert G. Wells pomylił się natomiast w sprawie we-

liki czasu. Sądzili, że dzięki tej maszynie będziemy mogli podróżować... w przeszłość i przyszłość. Jednak wehikułu nie wynaleziono do dziś. Nie grozi nam też najazd Marsjan, który Wells prorokował w „Wojnie światów”. Co prawda słuchowisko radiowe na podstawie tej powieści wywołało swego czasu wielką panikę w USA, ale wiemy już, że na Marsie nie ma żadnych agresywnych stworów.

TAJEMNICE FATIMSKIE: „Żołnierze zabiją Biskupa w Lipcu”.

Trzecia tajemnica fatimska była jedną z największych zagadek XX wieku. Rozpalała wyobraźnię wszystkich katolików przez kilkadziesiąt lat. W 1959 r. papież Jan XXIII, po otwarciu koperty zawierającej przepowiednię, zakłopotany, spekulacji na temat wielkiej katastrofy i zbliżającego się końca świata. Kosciół ujawnił tajemnicę dopiero w czerwcu 2000 roku. W tekście mowa jest o „Biskupie odzianym w Biał”, który został zabity przez grupę żołnierzy: „Kilka razy ugodził go pociskami z broni palnej strzałami z łuku i w ten sposób sami zginęli jedni po drugim inni biskupi, kapłani, zakonnicy i zakonniczki oraz wiele osób świeckich”. Jak oficjalnie poinformował Watykan, Jan Paweł II interpretował trzecią tajemnicę jako zapowiedź zamachu na jego życie dnia 13 maja 1981 r. na placu Świętego Piotra w Rzymie. Dziś jednak znów przypominano sobie

**INFORMACJE PRO ŻADATEŁE O PŁATY
Z NEMECKÉ NADACE
»PŘIPOMÍNKA, ODPOVĚDNOST A BUDOUCNOST«
z titulu ostrackých či nucených prací nebo jiného
nacitického bezpráví**

Upozorňujeme, že v souvislosti s ukončením registračního období (31. prosince 2001), ve kterém se mohla oběť otročských či nucených prací nebo jiného nacistického bezpráví, případně oprávněný právní nástupce po oběti, která zemřela 16. února 1999 nebo poté, přihlásit k Česko-německému fondu budoucnosti neformálním způsobem (osobně nebo písemně), jsou pro žadatele stanoveny tyto další lhůty:

**Podání oficiálního formuláře:
do 3 měsíců**
(lhůta začíná od obdržení oficiálního formuláře od ČNFB)

**Doplnění dokladů:
do 6 měsíců**
(lhůta začíná sedmým dnem po odeslání dopisu, kterým partnerská organizace požaduje doplnění dokladů)

**Odvolání proti rozhodnutí:
do 3 měsíců**
(odvolání musí být písemnou formou, lhůta začíná sedmým dnem po odeslání rozhodnutí)

**Pokud si oběť podala žádost a zemřela:
do 11. srpna 2001, musí se oprávněný právní nástupce¹ přihlásit k ČNFB do 11. února 2002, jinak nárok zaniká. (Ostatní, výše uvedené lhůty zůstávají zachovány)**

po 11. srpnu 2001, musí se oprávněný právní nástupce¹ přihlásit k ČNFB do 6 měsíců ode dne úmrtí oběti, jinak nárok zaniká. (Ostatní, výše uvedené lhůty zůstávají zachovány)

¹ Podle § 13 odstavce 1 věty 2 německého zákona o řízení nadace „Připomínka, odpovědnost a budoucnost” jsou osobami oprávněnými k podání žádosti za zemřelou oběť nacistického bezpráví manžel/ka a dosud žijící děti. Pokud oběť nezanechala ani manželku, ani děti, mohou žádost podat vnuci, pokud ti také již nežijí, sourozenci oběti. Pokud ani tyto osoby nepodají žádost, jsou k podání žádosti oprávněni dědicové ze závěti.

**KONTAKTNÍ ADRESA - ADRES KONTAKTOVÝ
ČESKO-NĚMECKÝ FOND BUDOUCNOSTI
Kancelář pro oběti nacismu
www.cron.cz
P.O.Box 47, Legerova 22
120 21 Praha 2**

**INFORMACJA DLA OSÓB UBIEGAJĄCYCH SIĘ
O ODSZKODOWANIA Z NIEMIECKIEJ FUNDACJI
»PAMIĘĆ, ODPOWIEDZIALNOŚĆ, PRZYSZŁOŚĆ«
z tytułu robót niewolniczych lub przymusowych albo
z powodu innych nazistowskich represji**

Zwracamy uwagę, że w związku z upływem terminu rejestracji (31 grudnia 2001 r.), do kiedy ofiary robót niewolniczych lub przymusowych albo ofiary innych nazistowskich represji, ewentualnie spadkobiercy ofiar, które zmarły 16 lutego 1999 lub w okresie późniejszym, mogli wystąpić do Czesko-Niemieckiego Funduszu Przyszłości (ČNFB) nieformalną drogą (osobiście lub pisemnie), ustalono dla zainteresowanych kolejne terminy:

**Dostarczenie oficjalnego kwestionariusza:
do 3 miesięcy**
(licząc od otrzymania oficjalnego kwestionariusza od ČNFB)

**Uzupełnienie dokumentów:
do 6 miesięcy**
(licząc od siódmego dnia po odesłaniu listu, w którym organizacja partnerska domaga się uzupełnienia dokumentów)

**Odwołanie się od decyzji:
do 3 miesięcy**
(odwołanie składać należy na piśmie, termin zaczyna upływać, licząc od siódmego dnia po odesłaniu decyzji)

**W wypadku, że osoba poszkodowana złożyła podanie
i zmarła:
do 11 sierpnia 2001 - spadkobierca¹ musi się zgłosić do ČNFB do 11 lutego 2002, w przeciwnym razie prawo do odszkodowania zanika. (Pozostałe, wyżej podane terminy, utrzymują ważność)**

po 11 sierpnia 2001 - spadkobierca¹ musi się zgłosić do ČNFB przed upływem 6 miesięcy od śmierci poszkodowanego, w przeciwnym razie prawo do odszkodowania zanika. (Pozostałe, wyżej podane terminy, utrzymują ważność)

¹ Według par. 13 rozdz. 1 art. 2 niemieckiej ustawy o utworzeniu fundacji „Pamięć, odpowiedzialność, przyszłość” do składania podań o odszkodowanie w imieniu zmarłych ofiar nazistowskich represji upoważniona są małżona i żyjące dzieci. W dalszej kolejności - wnuki. Jeżeli wnuki także nie żyją, o odszkodowanie wystąpić może rodzeństwo ofiary. Jeżeli tak się nie stanie, do złożenia podania uprawnieni są spadkobiercy wyznaczeni w testamentie.

kiuhu czasu. Sądzili, że dzięki tej maszynie będziemy mogli podróżować... w przeszłość i przyszłość. Jednak wehikułu nie wynaleziono do dziś. Nie grozi nam też najazd Marsjan, który Wells prorokował w „Wojnie światów”. Co prawda słuchowisko radiowe na podstawie tej powieści wywołało swego czasu wielką panikę w USA, ale wiemy już, że na Marsie nie ma żadnych agresywnych stworów.

TAJEMNICE FATIMSKIE: „Żołnierze zabiją Biskupa w Lipcu”.

Trzynastcie lat po tych wydarzeniach biskup diecezji uznał widzenia dzieci za wiarygodne. Lucja, która została zakonnica, spisała tajemnicę jako jedyny żyjący świadek objawień. Pierwsza była wizją piekła i przepowiednią rychłą śmiercią dwojga pastuszków, co też wkrótce nastąpiło. Druga zapowiadała II wojnę światową, głód na świecie oraz przesładowania Kościoła w XX wieku.

CZESŁAW KLIMUSZKO: „W Watykanie będzie polski papież”.

„Nadchodzi czas Polski i upadek jej wrogów” - prorokował z kolei w końcu lat 70. zakonnik obłaskiwego zakonu Franciszkanów. Zastąpił jednak w kraju głównie jako wybitny specjalista z zakresu ziołolecznictwa. Według świadków przepowiedni także przyszłość. Interpretacja jego przepowiedni twierdzi, że przewidział wybór Polaka na papieża, rozpad ZSRR, powstanie „Solidarności” oraz wojnę w Jugosławii.

ANNA WOJTAN (New Press)

Obecna zima nie odbiega od normalnych zim z ostatnich dwóch stuleci - powiedział klimatolog Jerzy Boryczka z Zakładu Klimatologii Uniwersytetu Warszawskiego. Od normy odbiegają raczej ostatnie zimy - dość ciepłe i bezśnieżne - powiedział Boryczka.

Powołując się na prognozy oparte o analizy cykliczności zmian temperatury powietrza dodał, że w bieżącym stuleciu można spodziewać się tendencji ochłodzenia zim.

„Trzeba się liczyć z możliwością wystąpienia dość mroźnych zim, takich jak w latach 60. i 70.” - mówi Boryczka, zaznaczając, że ochłodzenie spowodowane przez zmiany naturalne będzie jednak łagodzone przez efekt cieplarniany, związany ze wzrostem zawartości dwutlenku węgla w atmosferze.

Temperatury zimowe są wynikiem trzech naturalnych cykli - około 8-letniego, cyklu 90-letniego i 180-letniego. Zmiany temperatury w tych cyklach wiążą się m.in. z aktywnością plam słonecznych - wyjaśnia Boryczka. „Z nabożnymi tych cykli wynika, że w najbliższych dziesięcioleciach można oczekiwać ochłodzenia zim. Swoje minimum zimowe temperatury osiągną w połowie tego stulecia” - przewiduje ekspert.

Zastrzegając jednak, że na dłuższą skalę prognozować można jedynie tendencje do ochłodzenia się czy ocieplenia, a nie dokładne warunki pogodowe.

Obecna zima nie odbiega od normalnych zim z ostatnich dwóch stuleci - powiedział klimatolog Jerzy Boryczka z Zakładu Klimatologii Uniwersytetu Warszawskiego. Od normy odbiegają raczej ostatnie zimy - dość ciepłe i bezśnieżne - powiedział Boryczka.

Powołując się na prognozy oparte o analizy cykliczności zmian temperatury powietrza dodał, że w bieżącym stuleciu można spodziewać się tendencji ochłodzenia zim.

„Trzeba się liczyć z możliwością wystąpienia dość mroźnych zim, takich jak w latach 60. i 70.” - mówi Boryczka, zaznaczając, że ochłodzenie spowodowane przez zmiany naturalne będzie jednak łagodzone przez efekt cieplarniany, związany ze wzrostem zawartości dwutlenku węgla w atmosferze.

Temperatury zimowe są wynikiem trzech naturalnych cykli - około 8-letniego, cyklu 90-letniego i 180-letniego. Zmiany temperatury w tych cyklach wiążą się m.in. z aktywnością plam słonecznych - wyjaśnia Boryczka. „Z nabożnymi tych cykli wynika, że w najbliższych dziesięcioleciach można oczekiwać ochłodzenia zim. Swoje minimum zimowe temperatury osiągną w połowie tego stulecia” - przewiduje ekspert.

Zastrzegając jednak, że na dłuższą skalę prognozować można jedynie tendencje do ochłodzenia się czy ocieplenia, a nie dokładne warunki pogodowe.

Obecna zima nie odbiega od normalnych zim z ostatnich dwóch stuleci - powiedział klimatolog Jerzy Boryczka z Zakładu Klimatologii Uniwersytetu Warszawskiego. Od normy odbiegają raczej ostatnie zimy - dość ciepłe i bezśnieżne - powiedział Boryczka.

Powołując się na prognozy oparte o analizy cykliczności zmian temperatury powietrza dodał, że w bieżącym stuleciu można spodziewać się tendencji ochłodzenia zim.

„Trzeba się liczyć z możliwością wystąpienia dość mroźnych zim, takich jak w latach 60. i 70.” - mówi Boryczka, zaznaczając, że ochłodzenie spowodowane przez zmiany naturalne będzie jednak łagodzone przez efekt cieplarniany, związany ze wzrostem zawartości dwutlenku węgla w atmosferze.

Temperatury zimowe są wynikiem trzech naturalnych cykli - około 8-letniego, cyklu 90-letniego i 180-letniego. Zmiany temperatury w tych cyklach wiążą się m.in. z aktywnością plam słonecznych - wyjaśnia Boryczka. „Z nabożnymi tych cykli wynika, że w najbliższych dziesięcioleciach można oczekiwać ochłodzenia zim. Swoje minimum zimowe temperatury osiągn

